

**Gracjan Cimek**

Akademia Marynarki Wojennej

## **POLITYKA W MYŚLI WŁODZIMIERZA SOŁOWIOWA**

### **STRESZCZENIE**

Artykuł dokonuje charakterystyki politycznej utopii Włodzimierza Sołowiowa. Jest ona przejawem holizmu cechującego rosyjską myśl z przełomu XIX i XX w., która prezentuje zagadnienia historyczne, społeczne i polityczne z punktu widzenia filozofii korzystającej z ujęcia religijnego. Aktualizacja myśli Sołowiowa pozwala rozwijać etyczną refleksję nad współczesną polityką międzynarodową i przyświecającymi jej ideami. Jak się wydaje stanowi ona niezbędny element w procesie poszukiwania wartości uniwersalnych, zdolnych do łączenia ponad podziałami. Dążenie do syntezy zapobiega wzmocnieniu partykularyzmów umożliwiając w ten sposób rozwój dialogu cywilizacji oraz eliminowania groźby ich zderzenia.

W procesie poszukiwania sposobów rozwiązywania wielkiego kryzysu globalizacji<sup>1</sup> pojawiają się dążenia do rewitalizacji społecznych form odwołujących się do dziedzictwa przeszłości. Przejawia się to wzrostem znaczenia fundamentalizmów religijnych, odradzaniem tożsamości etnicznych i nacjonalizmów, a nawet tożsamości plemiennej. Grozi to pogłębieniem sprzeczności pomiędzy partykularnymi systemami wartości, a procesem unifikacji świata wedle zaleceń ekonomicznych i technicznych. Alternatywą dla powrotu do przeszłości staje się konieczność myślenia o przyszłości i poszukiwanie idei promujących dialog cywilizacji w oparciu o wartości uniwersalne, zdolne łączyć, a nie dzielić społeczeństwa. Zwraca to uwagę na zasadność postulatu wprowadzenia do nauk społecznych tzw. utopistyki. Jest ona analizą możliwych utopii, ograniczeń i przeszkód stawianych na drodze do ich urzeczywistnienia<sup>2</sup>, która pozwala na realizację - immanentnej dla nauki społecznej i humanistycznej – funkcji przewidywającej oraz pełnienie zadań aksjologicznych.

Utopistyka wymaga współcześnie uznania różnorodności kulturowej w poszukiwaniu wizji lepszego świata. Na przykład analiza myśli rosyjskiej skłania do odrzucenia ujęcia, wskazującego, że „rzeczywistym problemem nowoczesności jest

---

<sup>1</sup> Zob. P. Artus, M.P. Virard, *Wielki kryzys globalizacji*, przeł. L. Mazur, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008.

<sup>2</sup> Zob. I. Wallerstein, *Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wieku*, Oficyna „Trojka”, Poznań 2008.

kwestia wierzeń”, gdyż „społeczeństwa nowoczesne zastąpiły religię przez utopię. Utopię, która nie jest transcendentnym ideałem, lecz poczętym przez technikę, a powitym przez rewolucję celem, jaki realizuje historia (postęp, racjonalność, nauka)”<sup>3</sup>. Jest to teza uzasadniona w stosunku do zachodniego kręgu kulturowego, zdominowanego przez poglądy, które akceptowały rozwój demokratyczno-rynkowych systemów politycznych<sup>4</sup>.

W przypadku cywilizacji rosyjskiej nie można stawiać alternatywy pomiędzy religią i wiarą, a utopią. Analiza niektórych wpływowych nurtów rosyjskich rodzi przekonanie o braku precyzyjnie wyznaczonych granic pomiędzy myślą społeczną, polityczną i religijną, którą tworzyli Rosjanie mający wpływ na praktyczne życie narodowe kraju<sup>5</sup>. Przykładem tej zasady jest twórczość Włodzimierza Sołowiowa, której integralną częścią jest wizja polityki chrześcijańskiej.

Włodzimierz Sołowiow należy do przedstawicieli renesansu religijno-filozoficznego<sup>6</sup>, przełomowego nurtu rosyjskiej myśli, który na nowo rozważał dylematy stosunku Rosji do Zachodu. Na drodze poszukiwania własnej tożsamości Zachód traktowano trojako:

- odpowiedź transkulturowa mówiła, że Rosję i Zachód na płaszczyźnie historycznej i kulturowej więcej łączy niż dzieli. Można wręcz powiedzieć o jedności kulturowo-historycznej. Ideologicznym uzasadnieniem takiej postawy był uniwersalizm oparty albo na religijnym uniwersalizmie, którego podstawą jest chrześcijaństwo, albo oświeceniowy humanizm. Jest to założenie oparte na monizmie kulturowym mówiącym o jedności i niepodzielności ludzkiego świata;
- odpowiedź izolacjonistyczna uznaje odmiennność kulturową i historyczną Rosji i Zachodu. Stanowisko to jest rozwinięciem pluralizmu kulturowego. Wskazuje się na nieprzekraczalne różnice we wschodnim i zachodnim chrześcijaństwie; w odrębności narodowej, rasowej lub innej;
- odpowiedź umiarkowana oparta jest na przekonaniu, że Rosja i Zachód posiada zarówno podobieństwa, jak i różnice w kulturze i historii. Wiąże się to z możliwością „uzupełniania”, a nawet „syntetyzowania cech kulturowych”<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> D. Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 64.

<sup>4</sup> Zob. M. Gulczyński, *Panorama systemów politycznych*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 106-138.

<sup>5</sup> Zob. A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 15-16.

<sup>6</sup> Oprócz m.in. Mikołaja Bierdiajewa, Lwa Szestowa, Iwana Iljina. Zob. A. Ostrowski, *Europa w filozofii Włodzimierza Sołowjowa -zarys problemu*. *ANNALES UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA*, Lublin – Polonia, Wydział Filozofii i Socjologii UMCS; VOL. XXVII, 2002, s. 130, [www.annales.umcs.lublin.pl/1/2002/07.pdf](http://www.annales.umcs.lublin.pl/1/2002/07.pdf).

<sup>7</sup> Zob. T. Stefaniuk, *Europa a świat słowiański - ujęcie panslawistyczne*, „Annales UMCS”, sec. I vol. XXVII (2004), 6, s. 102-103.

Specyfika Sołowiowa zawiera się w jego usytuowaniu pomiędzy odpowiedzią umiarkowaną a transkulturową. W swojej filozofii nawiązywał do Barucha Spinozy i Georga Wilhelma Hegla, ale podejmował ich myśli z punktu widzenia prawosławnego Rosjanina. Poszukiwał czynnika mogącego wyrazić "absolutną jedność i totalność" w chaotycznym świecie zjawisk i rzeczy, dążąc do integralności poznania.

Swoją projekt polityki rosyjski myśliciel zawarł głównie w tekstach: *Wielki spór i chrześcijańska polityka* (1883), *Judaizm i kwestia chrześcijańska* (1884), *Historia i przyszłość teokracji* (1887), *Rosyjska idea* (1888), *Rosja i Europa* (1888), *Włodzimierz Święty i państwo chrześcijańskie* (1888), *Rosja i Kościół Powszechny* (1889), *Bizantyzm i Rosja* (1896). Jego zasadnicze idee to: kwestia bogoczołwieczeństwa jako fundamentu aksjologicznego; przewyższenie sporu Wschodu z Zachodem jako cywilizacyjnej podstawy konfliktów w polityce międzynarodowej; znaczenie czynnika religijnego w postaci Kościoła Wschodniego i Zachodniego; krytyczna analiza bieżącej polityki państw w stosunkach międzynarodowych. Ich przybliżenie obrazuje metodę stosowaną przez Sołowiowa, której charakterystyczną cechą jest odszukiwanie dla idei kulturowo-duchowych konkretyzacji w rzeczywistości społeczno-politycznej<sup>8</sup>.

Sołowiow postawił problem: jaka powinna być polityka chrześcijańska, zastrzegając, że nie chce tworzyć utopii w negatywnym sensie, która nie bierze pod uwagę realiów. Odrzucał więc ahisteryczne wizje, prezentujące idee w „pustej przestrzeni”, czyli pozbawione empirycznego odniesienia. Projekt chrześcijańskiej polityki podejmował kwestie praktyki społeczno-politycznej i swoje recepty uzasadniał również empirycznie. Można więc wskazać, że polityka chrześcijańska miała być utopią w pozytywnym tego słowa znaczeniu, czyli projektem wskazującym, jak być powinno, tj. jak zorganizować społeczeństwo, urzeczywistniające pożądane wartości. Stąd Sołowiow zaprezentował system aksjonormatywny (bogoczołwieczeństwo i konkretyzujące je wartości chrześcijańskie) oraz instytucje stojące na jego straży (swobodna teokracja, państwo), stanowiące horyzont dla realizacji określonej polityki. Przez politykę rozumie więc tworzenie takich stosunków społecznych, które będą sposobem urzeczywistniania zaakceptowanych wartości<sup>9</sup>.

Podstawą aksjologiczną wizji polityki u Sołowiowa jest pojęcie bogoczołwieczeństwa. Aktualizacja tej wartości będzie możliwa dopiero po zniesieniu podziału pomiędzy Wschodem i Zachodem, którego osią jest spór pomiędzy zachodnim i wschodnim kościołem chrześcijaństwa.

---

<sup>8</sup> Projekt polityki chrześcijańskiej na tle całej filozofii Sołowiowa prezentuje praca: J. Dobieszewski, *Włodzimierz Sołowiow. Studium osobowości filozoficznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 334-372.

<sup>9</sup> Zob. G. Cimek, *Możliwości i zagrożenia współczesnej utopii polityki*, artykuł oddany do druku po konferencji z cyklu Kolokwia Bielańskie, „Rozum i przestrzeń racjonalności”, Gdańsk, 13 listopada 2008.

Według rosyjskiego myśliciela historycznym fundamentem sporu jest odmienna wizja człowieka. Na Wschodzie został on podporządkowany bóstwu. Moralnym obowiązkiem człowieka miały być jedność i poddanie sile wyższej, co w konsekwencji spowodowało pojawienie się wad, np.: służalczości, apatii, bierności, stagnacji. Na takim fundamencie funkcjonowało Cesarstwo Bizantyjskie. Jego binarną opozycję stanowił zachodni model człowieka. Człowiek Zachodu postawił siebie ponad siłę nadprzyrodzoną, waloryzując dodatkowo takie cechy, jak: niezależność, energię, moc zewnętrzną, obciążone jednak defektami w postaci pychy, skłonności do waśni i samowoli. Ten antropologiczny wzór stanowił podstawę Imperium Rzymskiego.

Do rzeczywistego człowieczeństwa, tzw. bogoczwłóczeństwa, doprowadzić może jedynie synteza kultury Wschodu i Zachodu, w której swobodna kreatywność i energia osoby zostanie połączona z poświęceniem się dla wyższego celu utożsamianego z Bogiem, który nadałby pozytywną treść owej aktywności. Model człowieka jako cel polityki chrześcijańskiej czyni z władzy państwowej instrument, będący „tylko wysłannikiem prawdziwie absolutnej bogoczwłóczej władzy Chrystusowej”<sup>10</sup>. Sołowiow nazywał pożądany ustrój teokracją. Umożliwiłaby ona funkcjonowanie społeczeństwa integralnego, które może stać się doskonale poprzez jednoczenie woli, wiedzy i twórczości, osiągniętych we wspólnocie powszechnej. Ową wspólnotę, urzeczywistniającą właśnie ideę bogoczwłóczeństwa, nazywał Kościołem.

Niezbędnym warunkiem do realizacji polityki chrześcijańskiej czyni Sołowiow zjednoczenie Kościoła Wschodniego (prawosławnego) i Zachodniego (katolicyzmu) w jednym Kościele Powszechnym. Jego istotę stanowi synteza pierwiastka wschodniego i zachodniego, a więc mistycyzmu, poczucia całościowości i kontemplacji bóstwa na Wschodzie oraz czynnika aktywnego, podkreślającego wartość człowieka na Zachodzie. Sensem zjednoczenie nie jest więc instytucjonalne wchłonięcie jednego elementu przez drugi, ale wzajemne dopełnienie duchowe, przy jednoczesnej rezygnacji z partykularyzmów. Stąd ekumenizm Sołowiowa zawierał się w zasadzie aksjologicznej, a dopiero wtórnice, w instytucjonalnej. Synteza powinna objąć prawosławie jako strażnika tradycji, katolicyzm jako strażnika autorytetu oraz uwzględnić wartość wniesioną przez protestantyzm i reformację, czyli wolność jednostki. Podstawą zjednoczonego Kościoła Powszechnego są jednak tylko dwa dopełniające się elementy: prawosławie i katolicyzm, które razem stworzą ustrój swobodnej teokracji, umożliwiając praktyczne urzeczywistnianie polityki chrześcijańskiej<sup>11</sup>.

---

<sup>10</sup> W. Sołowiow, *Bizantyzm i Rosja*, przeł. K. Stark, „Pismo literacko-artystyczne”, nr 11-12, 1988, s. 88.

<sup>11</sup> W. Sołowiow, *Wielki spór i chrześcijańska polityka*, przeł. T. Kwaśnicki, Fronda, Warszawa 2007, s. 200-205.

Założenia ogólne wyznaczają horyzonty dla rozważań nad sferą historycznej praktyki politycznej. Zarysowane pokrótce antropologiczne, cywilizacyjne i historyczne fundamenty sporu Wschodu i Zachodu przejawiają się w negatywnych zjawiskach w polityce międzynarodowej. Analizy prowadzą Sołowiowa do wniosku, że „urzeczywistnieniu chrześcijaństwa w świecie przeszkadza antychrześcijańska polityka samych chrześcijan”<sup>12</sup>.

Polityka aktywnych historycznie narodów jest przeciwieństwem wartości chrześcijańskich. Według rosyjskiego myśliciela panuje w niej wrogość, waśń, potrzeba dominacji i władzy. Nieprzystawalność wartości i praktyki legitymizuje uznanie, że „skoro tak jest to tak być powinno”<sup>13</sup>. Za normę działania politycznego w sferze stosunków międzynarodowych uznaje się „politykę interesu”. Przy czym interes, jako wyobrażone wartości, które należy realizować, rozumie się w sposób zredukowany do dwóch: bogactwa i zewnętrznej mocy, czyli siły, dominacji, zdolności wpływu.

Przejawem polityki interesu w XIX w. był dla Sołowiowa nacjonalizm, czyli wywyższanie własnego narodu wobec innych. Przedmiotem krytyki stały się nacjonalizm angielski i niemiecki. Pierwszy z nich charakteryzował się podporządkowywaniem i wyzyskiwaniem narodów uznanych za niższe rasowo. Kosztem innych wzrastał dobrobyt ciemniejszych. Nacjonalizm niemiecki wyróżniał się oparciem na idei. Charakterystyczna dla Niemców skłonność do uogólnień powodowała, że ich ekspansja uzasadniona została misją. Germanizacja miała nauczyć inne narody „prawdziwej”, czyli niemieckiej kultury<sup>14</sup>. Krytyce poddany został również rosyjski nacjonalizm, który przedkładał egoistyczne interesy państwa ponad inne. O ile myśl słowianofilska była oparta na idei chrześcijańskiej i czerpała z prawosławia, to panslawizm zastąpił ją ideą nacjonalistyczną, odwołując się do dziejowego prawa dominacji typów kulturowo-historycznych. Sołowiow odrzucał wnioski głównego teoretyka panslawizmu Mikołaj Danilewskiego za jego izolacjonistyczny stosunek wobec Zachodu<sup>15</sup>, zarzucając mu myślenie ideologiczne, w postaci tzw. teorii pełzającej. Takie teorie „uczepiwszy się współczesnego im typu stosunków społecznych, ogłaszają go za coś skończonego i nie ulegającego najmniejszej wątpliwości”, a gdy fakty podważają ich fundamenty „starają się podmalowywać dany ustrój społeczny, zachowując wszakże jego główne zasady, żądają poprawy drugorzędnych detali, dążą nie do rozumnego wewnętrznego przebudowania, ale domagają się dowolnego wzmocnienia, zewnętrznego zaakrąglenia i uwiecznienia danej rzeczywistości”<sup>16</sup>.

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 74.

<sup>13</sup> Tamże, s. 26.

<sup>14</sup> Tamże, s. 28-29.

<sup>15</sup> Por. T. Stefaniuk, *Danilewski. Panslawizm i wielość cywilizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 105-130.

<sup>16</sup> W. Sołowiow, *Rosja i Europa*, [w:] Tenże, *Zaślubiny Wschodu z Zachodem*, Fronda, Warszawa 2007, s. 139.

Nacjonalizm jako czynnik negatywny należy wyraźnie odróżnić od patriotyzmu, który pozwala myśleć o narodzie pozytywnie, ale bez poniżania drugich. Oprócz materialnych i egoistycznych interesów, których znaczenia nie można pominąć, każdy naród ma interes moralny- powinność wobec innych. Stąd płynie konieczność uwzględniania etyki w polityce. „Nie jest etyczne w polityce władztwo owego afrykańskiego dzikusa, który na pytanie o dobro i zło odpowiedział: dobro jest wówczas, gdy zabieram sąsiadom ich stada, a zło gdy oni mi zabierają”<sup>17</sup>. Wszystkie przejawy takiego postępowania w stosunkach międzynarodowych rosyjski myśliciel nazywa polityką ludożerstwa. Od takiego działania, uzasadnianego ideą konieczności walki o byt, należy odejść, inspirując się ideałami chrześcijaństwa: prawdą i miłością przeciwko egoizmowi i sile.

Chrześcijaństwo przeciwstawia swoje ideały nacjonalizmowi, a waloryzuje pozytywne przejawy narodowości. Takie wartości propagowali m.in.: Szekspir i Byron w Anglii, a Goethe czy Kant w Niemczech. Chrześcijańska idea Sołowiowa aspiruje więc do statusu ideału ponadnarodowego, a nie beznarodowego, który ma przejawiać się poprzez różne narody, z których każdy ma specyficzne zalety, mogące stanowić pozytywny wkład w rozwój całej ludzkości. Zamiast przeciwstawiania własnego interesu interesowi innych państw, naturalny egoizm przejawiać się może jako siła pozytywna, budująca. Chodzi o to, „aby uznano jako nadrzędną zasadę wszelkiej polityki nie interes i nie narodową zarozumiałość, ale moralną powinność”<sup>18</sup>.

Państwo chrześcijańskie powinno realizować politykę zgodną z ideałami tej religii. W dziedzinie stosunków międzynarodowych pozwoli to na pokojowe zbliżenie narodów. Aktualizacją przykazania „miłość bliźniego” czyni Sołowiow zasadę „kochaj wszystkie inne narody tak, jak swój własny”. Oznacza to zachowanie różnorodności narodowej, ale otwartej na współpracę i wnoszenie pozytywnego wkładu dla dobra ludzkości. Każdy naród jest bowiem tylko szczególną formą ogólnoludzkiej treści, tzn. zawiera w sobie zasady uniwersalne oraz lokalne. Muszą one być łączone koniunkcyjne, nie mogą stawać się podstawą myślenia alternatywnego, którego przejawem jest nacjonalizm, dzielący narody na dobre i złe. Misjonizm podlega zresztą uniwersalizacji. Zasadę powinności należy interpretować tylko w ten sposób, że każdy naród zgodnie ze swoim specyficznym systemem wartości, charakterem, wyraża wobec innych określoną ideę moralną, czyli to, co powinien zrobić pozytywnego nie tylko dla siebie, ale dla innych państw w przestrzeni międzynarodowej. Jej utopijność przejawia się w praktyce politycznej wtedy, gdy dany naród swojej powinności nie wypełnia z różnych przyczyn, np. przeciwdziałaniu innym państw, braku warunków technologicznych i gospodarczych dla realizacji idei lub degeneracji elit. Nie oznacza to jednak anulowania samej zasady, która dalej będzie prawdziwa, tj. moralnie uzasadniona jako projekt dla realizacji.

<sup>17</sup> Tamże, s. 32.

<sup>18</sup> Tamże, s. 37.

W dziedzinie stosunków ekonomicznych polityka chrześcijańska przeciwstawia się niewoli ekonomicznej i eksploatacji człowieka przez człowieka. Stąd państwo powinno zapewniać sprawiedliwą organizację pracy i podziału dóbr oraz zakłady karne i poprawcze dla przestępców<sup>19</sup>.

Sołowjow usytuował Rosję „pomiędzy skamieniałym Orientem a rozkładającym się Zachodem”<sup>20</sup>. Myśl ta stała się punktem wyjścia różnorodnych interpretacji dziejowej misji Rosji oraz prób określenia jej miejsca na arenie historii powszechnej. Filozof jako pierwszy napisał książkę przedstawiającą rosyjską ideę<sup>21</sup>. Argumentował, że to właśnie Rosja po odpowiednich reformach może podjąć się realizacji polityki chrześcijańskiej.

Główna myśl zawierała się w podporządkowaniu rosyjskiego caratu rzymskiemu papieżstwu. Rosja jako imperium miała służyć obronie ideałów chrześcijańskich. Sołowjow analizował, że o ile Kościół zachodni w wyniku sekularyzacji państwa mógł oddziaływać jedynie duchowo, to w Rosji samodzierżawne państwo zinstrumentalizowało kościół narodowy. Gdyby podporządkować monarchię rosyjską celom Kościoła Powszechnego, to powstanie siła polityczna zdolna urzeczywistniać cele polityki chrześcijańskiej w skali światowej. Marginalizacji ulegała Cerkiew prawosławna, gdyż Sołowjow uznawał, że katolicyzm i autorytet papieża (legitymizowany ideą następcy św. Piotra na ziemi) lepiej odpowiadają potrzebom instytucjonalnym nowego bytu politycznego. Stało to w oczywistej sprzeczności z poglądem prawosławnych, odrzucających władzę jednostki na Kościelem. Trzeba jednak pamiętać, że wizja nowej roli imperium rosyjskiego oraz Rzymu była ideałem do zrealizowania. Zarówno empiryczna Rosja oraz papieżstwo podlegały bowiem krytyce<sup>22</sup>.

Teokracja oznaczała przeciwieństwo dla demokracji. Odrzucała indywidualizm leżący u jej podstaw na rzecz wspólnotowości. Zamiast rządów większości opartych o powszechną wolę, która ma przecież charakter formalny i grozi zaakceptowaniem dowolnych wartości, miała panować zasada duchowa w formie dominacji wartości chrześcijańskich. Dlatego próby despotycznego lub politykierskiego uczestnictwa kościoła we władzy świeckiej - jak to się zdarzyło w Bizancjum oraz w działalności papieżstwa - Sołowjow uważał, za przejawy pseudoteokracji<sup>23</sup>.

Szczególna rola Rosji w realizacji polityki chrześcijańskiej wymagała według filozofa rozwiązania trzech głównych zagadnień: kwestii polskiej (katolickiej),

---

<sup>19</sup> M. Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, przeł. H. Paprocki, Wydawnictwo ANTYK, Kęty 2000, s. 129.

<sup>20</sup> S. M. Sołowjow, *Życie i ewolucja twórcza Włodzimierza Sołowjowa*, Poznań 1986, s. 95.

<sup>21</sup> Zob. W. Sołowjow, *Idea rosyjska*, przeł. L. Kiejzik, Zielona Góra 2004.

<sup>22</sup> Zob. G. Przebinda, *Między Moskwą a Rzymem. Myśl religijna w Rosji XIX i XX wieku*, Universitas, Kraków 2003, s. 62-65.

<sup>23</sup> Zob. J. Dobieszewski, wyd. cyt., s. 339.

wschodniej i żydowskiej. Były one uznane, za przejaw fundamentalnego sporu cywilizacyjnego pomiędzy Wschodem a Zachodem. Szczególnie istotnym jest dla nas kwestia stosunków polsko-rosyjskich.

Myśliciel uznał, że Polacy i Rosjanie, chociaż mają wspólny słowiański rodowód, to przynależą do odmiennych cywilizacji ze względu na czynnik religijny. Polacy są częścią Zachodu, a podział Wschód-Zachód jest jeszcze bardziej zasadniczy niż religijny. Oto Polacy wstępowali do armii tureckiej, aby walczyć z Rosją w wojnie krymskiej (1853-1856), podobnie jak Wielka Brytania i Francja dla swoich interesów geopolitycznych wspierały muzułmańskie państwo przeciwko chrześcijańskiemu. I na odwrót prawosławni Serbowie występowali przeciwko katolickiej Austrii<sup>24</sup>.

Klucz do porozumienia z Polską tkwi w rozwiązaniu sporu Wschodu i Zachodu. Sołowiow odrzucał zbliżenie Rosjan i Polaków w sferze socjalnej (porozumienie narodowe miało utrudniać polski antagonizm szlachty i chłopstwa) oraz politycznej (krytykował żądania do odbudowy samodzielnego bytu państwowego). Na gruncie religijnym panowało przeciwstawienie dwóch odłamów chrześcijaństwa, dlatego uznał, że porozumienie jest możliwe tylko na gruncie syntezy cywilizacyjnej. Rosja działająca w służbie Kościołowi Powszechnemu, będącego syntezą prawosławia i katolicyzmu, oznaczałaby koniec wrogości ze strony Polaków. Do tej pory bowiem „Polak tak zatwardziało sroży się przeciw Rosji nie jako Słowianin (...), ale jako idący w awangardzie wojownik idei zachodniego Rzymu”<sup>25</sup>. Nietrudno zauważyć, że kwestia odzyskania niepodległości Polski (pozostającej pod zaborami) nie była podnoszona. Poglądy na sprawę polską wpisują się jednak w całość wizji Sołowiowa, w której czynnik polityczny podlega religijnemu, a ten zasadniczemu podziałowi na Wschód-Zachód. Kwestia państwowości Polski nie była wyjątkiem. Sołowiow nie wierzył w przyszłość samodzielnego państwa, chociaż prognozował, że narodowe różnice nie znikną, ale wręcz wzrosną, a likwidacji ulegną podziały wrogie i prowadzące do krzywd<sup>26</sup>.

Uogólniając można się zgodzić, że Sołowiowi chodziło o „misję dziejową Rosji: misję zjednoczenia kościołów oraz stworzenia uniwersalnego, liberalno-teokratycznego imperium, realizującego ideę chrystianizacji stosunków społeczno-politycznych i w ten sposób wcielającego w życie ideał zbiorowego Bogoczłowieczeństwa”<sup>27</sup>. Według Aleksieja Łosiewa twórca tej utopii nie liczył na historyczne zjednoczenie kościołów, a idea teokracji miała na celu stworzenie uniwersalistycz-

<sup>24</sup> Podobna sytuacja miała miejsce pod koniec XX w., gdy Stany Zjednoczone i Niemcy wspierały muzułmańską Armię Wyzwolenia Kosowa (UCK) przeciwko prawosławnej Serbii. Zob. M. Waldenberg., *Rozbicie Jugosławii. Jugosławijskie lustro międzynarodowej polityki*, tom I 1999-2002, t. II, 2002-2004, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005, s. 262-273.

<sup>25</sup> W. Sołowiow, *Wielki...*, s. 49.

<sup>26</sup> M. Łoski, *Historia...*, s. 129.

<sup>27</sup> A. Walicki, *Myśl...*, s. 524.



nej perspektywy duchowej i intelektualnej dla opisu i oceny rzeczywistości historycznej<sup>28</sup>. Był to więc swoisty typ idealny charakterystyczny dla holizmu myśli rosyjskiej, która politykę interpretowała nieodłącznie od aksjologii, zarówno świeckiej, jak i religijnej.

Wydaje się, że utopia Sołowiowa jest interesująca poznawczo, ponieważ niektóre wątki pozostają aktualne. Wśród nich:

- dążenie do syntezy, uzupełniania, koniunkcji elementów różnych cywilizacji, a nie podporządkowania słabszej silniejszej militarnie;
- potrzeba wypracowywania utopii<sup>29</sup> na zasadzie schodzenie od abstrakcji do konkretnego jako mentalnej siły, zdolnej stworzyć perspektywę przewyższenia kryzysu kultury;
- analiza stosunków międzynarodowych pod kątem rozbieżności pomiędzy interesami związanymi z bogactwem i dominacją a ich maskowaniem przez wzniesłe ideały;
- odrzucenie założenia, że rzeczywistość międzynarodowa musi kierować się prawami dżungli, według których silniejszy wygrywa kosztem słabszego;
- ideał bogoczołowieczeństwa jako fundament nowej wizji antropologicznej w budowaniu systemu politycznego<sup>30</sup>;
- krytyka indywidualistycznego liberalizmu i zapominającego o jednostce dziedzictwa marksizmu, protest przeciwko egoistycznemu nacjonalizmowi, odrzucenie kary śmierci i negacja wyzysku robotników, obrona wolności religijnej, godności człowieka i prawa narodów, koncepcja sprawiedliwości jako celu porządku społecznego;
- analiza Rosji pod kątem jej potencjału kulturowo-duchowego, zdolnego budować imperium na podstawie uniwersalnych wartości oraz możliwości przekształcenia się w imperium oparte na egoistycznym nacjonalizmie.

Aktualizacja myśli Sołowiowa wymaga również uwzględnienia:

- przemian bytu społecznego, w tym rewolucji informatyczno-technologicznej i procesu globalizacji;

---

<sup>28</sup> Tamże, s. 367.

<sup>29</sup> Zob. H. Cyrzan, *O potrzebie utopii. Z dziejów utopii stosowanej XX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.

<sup>30</sup> A. Karpiński wskazuje na potrzebę tej idei w warunkach rewolucji nanotechnologicznej: „w naukach społecznych musi dokonać się rewolucja, analogiczna do rewolucji kopernikańskiej. Jej istotą winno być, po pierwsze, radykalne odcięcie się nauk społecznych od nauk przyrodniczych; po drugie, sformułowanie nowej filozofii ducha ludzkiego, w której kategoria bogoczołowieczeństwa będzie odgrywała istotną rolę; po trzecie, użycie tej filozofii do zmiany struktury całości, którą tworzą trzy światy: 1. świat przyrodniczo-społeczny; 2. świat ducha człowieka, jednostek ludzkich i 3. świat człowieka”. A. Karpiński, *Bogoczołowieczeństwo istotną kategorią we wzrastaniu człowieka ku wartościom*, referat wygłoszony na III Międzynarodowa Konferencja Inter i Transdyscyplinarna, *Człowiek i człowieczeństwo*, Olsztyn, czerwiec 2008.

- możliwości urzeczywistniania idei i etyki wobec roli podstruktury ekonomicznej w kreowaniu polityki i świadomości zgodnie z zasadą „*primum vivere, deinde philosophari*” (łac. najpierw (móc) żyć, potem filozofować);
- wzrostu roli Chin (Chińskiej Republiki Ludowej) i Indii w stosunkach międzynarodowych oraz kwestii islamu, wymagające wyjścia poza horyzont Wschód-Zachód;
- krytycznej analizy religijnych artefaktów kulturowych<sup>31</sup>. Pojęcia stosowane przez Sołowiowa są bowiem również używane w teologii. Jego filozofia religijna nie opiera się jednak na dogmatach instytucjonalnych, dlatego kategorie można analizować pod kątem ich potencjału aksjologicznego oraz wymiaru uniwersalnego.

Aktualizacja myśli Sołowiowa pozwala rozwijać etyczną refleksję nad współczesną polityką międzynarodową i przyświecającymi jej ideami. Jak się wydaje stanowi ona niezbędny element w procesie poszukiwania wartości uniwersalnych, zdolnych do łączenia ponad podziałami. Dążenie do syntezy zapobiega wzmacnianiu partykularyzmów umożliwiając w ten sposób rozwój dialogu cywilizacji oraz eliminowania groźby ich zderzenia.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Artus P., Virard M.P., *Wielki kryzys globalizacji*, przeł. L. Mazur, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008.
- [2] Bell D., *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- [3] Cimek G., *Możliwości i zagrożenia współczesnej utopii polityki*, artykuł oddany do druku po konferencji z cyklu Kolokwia Bielańskie, „Rozum i przestrzenie racjonalności”, Gdańsk, 13 listopad 2008.
- [4] Cyrzan H., *O potrzebie utopii. Z dziejów utopii stosowanej XX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- [5] Dobieszewski J., *Włodzimierz Sołowiow. Studium osobowości filozoficznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.

---

<sup>31</sup> Są to „działania rozumianego jako forma istnienia mentalnego, w którym wykorzystuje się ustalone i przyjęte religijne sposoby rozumowania, chociaż rozumowanie to nie dotyczy zjawisk religijnych, lecz świeckich. Jest to uwolniony od treści religijnych schemat myślenia; uwolniony w taki sposób, aby mógł być wykorzystany w analizie zjawisk niereligijnych, zjawisk świata *profanum*”. A. J. Karpiński, *Religijny artefakt kulturowy* [w:] *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005, s. 203.

- [6] Gulczyński M., *Panorama systemów politycznych*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004.
- [7] Ostrowski A., *Europa w filozofii Włodzimierza Sołowjowa - zarys problemu*. ANNALES UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA, Lublin – Polonia, Wydział Filozofii i Socjologii UMCS VOL. XXVII, 2002.
- [8] Karpiński A. J., *Bogoczołowieczeństwo istotną kategorią we wzrastaniu człowieka ku wartościom*, referat wygłoszony na III Międzynarodowa Konferencja Inter i Transdyscyplinarna, Człowiek i człowieczeństwo, Olsztyn, czerwiec 2008.
- [9] Karpiński A. J., *Słownik pojęć filozoficzno-socjologicznych*, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji, Gdańsk 2005.
- [10] Łoski M., *Historia filozofii rosyjskiej*, przeł. H. Paprocki, Wydawnictwo ANTYK, Kęty 2000.
- [11] Przebinda G., *Między Moskwą a Rzymem. Myśl religijna w Rosji XIX i XX wieku*, Universitas, Kraków 2003.
- [12] Sołowjow S. M., *Życie i ewolucja twórcza Włodzimierza Sołowjowa*, Poznań 1986.
- [13] Sołowiow W., *Bizantyzm i Rosja*, przeł. K. Stark, „Pismo literacko-artystyczne”, nr 11-12, 1988.
- [14] Sołowiow W., *Idea rosyjska*, przeł. L. Kiejzik, Zielona Góra 2004.
- [15] Sołowiow W., *Wielki spór i chrześcijańska polityka*, przeł. T. Kwaśnicki, Fronda, Warszawa 2007.
- [16] Sołowiow W., *Zaślubiny Wschodu z Zachodem*, Fronda, Warszawa 2007.
- [17] Stefaniuk T., *Danilewski. Panslawizm i wielość cywilizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2006.
- [18] Stefaniuk T., *Europa a świat słowiański - ujęcie panslawistyczne*, "Annales UMCS", sec. I vol. XXVII (2004), 6.
- [19] Waldenberg M., *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, tom I 1999-2002, t II 2002-2004, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005.

- [20] Walicki A., *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- [21] Wallerstein I., *Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wieku*, Oficyna "Trojka", Poznań 2008.